

wpoznaniu.pl

NR 147, 18-21.12.2025

Redaktor wydania: Marek Jerzak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?

s. 10

Ruszyły zapisy
na półmaraton

s. 11



FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

s. 6-7

Pokochaliśmy latanie, więc będzie rozbudowa. Tylu pasażerów nie było tu nigdy

Wsparli kilka tysięcy osób

13 i 14 grudnia odbył się Weekend Cudów, czyli finał Szlachetnej Paczki. To zwieńczenie pracy kilkuset wolontariuszy w całym kraju, na które każdego roku czekają najbardziej potrzebujące rodziny. W Wielkopolsce nie obyło się bez wzruszeń i bez zaskakujących prezentów.

s. 2

Właściciele starych samochodów będą płacić za wjazd do centrum?

Wraz z początkiem 2026 r. właściciele starszych samochodów, które nie spełniają norm emisji spalin będą płacić za wjazd do centrum. Na razie w Krakowie. Czy i poznańskich kierowców spotka podobna niespodzianka?

s. 3

MPK odebrało lepsze elektryczne autobusy. Czym różnią się od poprzednich?

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



Nasza dzielnica

Wraz z początkiem 2026 r. właściciele starszych samochodów, które nie spełniają norm emisji spalin będą płacić za wjazd do centrum. Na razie w Krakowie. Czy i poznańskich kierowców spotka podobna niespodzianka?

Już 1 stycznia w Krakowie rusza Strefa Czystego Transportu. Co to oznacza? Strefa wprowadza nowe zasady wjazdu do części miasta. Obszar ten obejmie ok. 60 proc. powierzchni stolicy Małopolski. Chodzi o to, by wykluczyć z centrum miasta najstarsze samochody – te, które kopcą najmocniej.

Kamery skontrolują, jakie auta wjeżdżają

Kierowcy wybierający się do Krakowa powinni sprawdzić, czy ich pojazd spełnia wymogi. Bez przeszkód wjechać będą mogły do śródmieścia samochody benzynowe spełniające tzw. normę Euro 4. To samochody, które zostały wyprodukowane w roku 2005 lub później. A co z pozostałymi? – Samochody z silnikiem diesla muszą spełnić nieco większe wymogi. Dla pojazdów osobowych do 3,5 tony jest to norma Euro 6 lub rok produkcji 2014 i nowsze, co oznacza, że akceptowane będą diesle mające maksymalnie 12 lat –

Ekologia

Właściciele starych samochodów będą płacić za wjazd do centrum. W Poznaniu też?

informują władze Miasta.

Właściciele pozostałych aut będą musieli wnieść opłatę 15 zł za dzień. Zwolnieni z niej będą jednak zameldowani w Krakowie. Wjeżdżające do miasta samochody, za które nie wniesiono opłaty będą wyłapywane przez system 127 kamer.

Poznań analizuje sytuację i uspokaja ruch

Do wprowadzenia Strefy Czystego Transportu przygotowują się już też władze Szczecina. Trwają konsultacje w tej sprawie. Czy i wjeżdżający do Poznania powinni liczyć się z wprowadzeniem podobnych obostrzeń dla właścicieli nadmiernie dymiących samochodów? – Poznań analizuje zasadność wprowadzenia Strefy Czystego Transportu w granicach administracyjnych miasta. W przypadku rozpoczęcia procedury wdrażania SCT, planujemy szerokie konsultacje społeczne – mówi Krzysztof Wawrona, zastępca dyrektora Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta Urzędu Miasta Poznania.

Nie oznacza to, że w stolicy Wielko-

polski w kwestii dbałości o jakość powietrza nie dzieje się nic. – Obecnie w celu poprawy systemu parkowania oraz ograniczenia ruchu w centrum rozszerzamy Strefę Płatnego Parkowania oraz wprowadzamy organizację uspokajającą ruch samochodowy, m.in. poprzez priorytet dla pieszych, rowerzystów i transportu

publicznego. Ustawodawca uzależnił obowiązek wprowadzenia Strefy Czystego Transportu od konkretnych wyników pomiarów dwutlenku azotu, którego przekroczenie nie zostało dotąd odnotowane w Poznaniu – wyjaśnia Krzysztof Wawrona.

Marek Jerzak ■



W Krakowie zmiany już od stycznia

FOT. ADEN HEEREMANS/UNSPLASH

MATERIAŁ PARTNERA

Postęp prac na budowie trasy tramwajowej w ul. Ratajczaka

Trwa budowa nowej trasy tramwajowej między węzłem Wierzbicice a ul. Św. Marcin. Obecnie prace koncentrują się właśnie na skrzyżowaniu ulic Wierzbicice, Matyi i Królowej Jadwigi, a także na odcinku ul. Ratajczaka między ul. Św. Marcin a ul. Ogrodową.

W obrębie węzła Wierzbicice prowadzona jest renowacja sieci wodno-kanalizacyjnej i wybranych przyłączy. Działania te wiążą się z głębokimi wykopami na potrzeby kanalizacji składającej się z rur o średnicy metra. Postępują również prace torowe na węźle Wierzbicice. Wykonawca przygotowuje się do transportu i montażu pierwszych wielkogabarytowych płyt pod torowisko, co znacząco przyspieszy roboty.

Węzeł przy Nowym Rynku w przebudowie

– Na skrzyżowaniu ulic Matyi, Wierzbicice i Królowej Jadwigi prowadzone są m.in. prace związane z odwodnieniem torowiska. Wylano tam również fundamenty pod słupy trakcyjne. W ramach inwestycji remontowane są torowiska na ul. Matyi i Królowej Jadwigi, gdzie do tej pory na pierwszych odcinkach ułożona została podbudowa i wysypano tłuczeń. Ponadto zakończyła się rozbiórka schodów z przystanku tramwajowego Wierzbicice do przejścia podziemnego.

Obecnie rozpoczyna się tam budowa ścian oporowej – mówi Tomasz Płóćniczak, wiceprezes spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie.

Docelowo przejście podziemne zostanie utrzymane i będzie można korzystać z pozostałych zejść. Dojście na przystanek Wierzbicice będzie możliwe nowym, naziemnym przejściem dla pieszych. Obecnie górna powierzchnia stropu przejścia podziemnego zabezpieczana jest warstwą izolującą. W celu przyspieszenia schnięcia zostały rozstawione tam specjalne namioty, w których pracują nagrzewnice.

Z kolei na samej ul. Ratajczaka działania związane z infrastrukturą podziemną rozpoczną się od wymiany kanalizacji ogólnospławnej, ułożonej na głębokości 6 metrów. Zwieziono większość potrzebnego materiału i zaczyna się montowanie szalunków. Jednocześnie na tym samym odcinku ulicy rozpoczynają się prace dotyczące kanalizacji kabli trakcyjnych niezbędnych przy nowej trasie tramwajowej. Na terenie inwestycji przesadzono już większość drzew.

Kompleksowa przebudowa

Zakładany czas realizacji robót budowlanych to ok. dwa lata. Docelowo prace przeprowadzone zostaną na całym odcinku pomiędzy węzłem Wierzbicice a ul. Św. Marcin, podzielono je na etapy



w celu ograniczenia związanych z nimi utrudnień. W kolejnych krokach zmieni się więc także odcinek ul. Niezłomnych i ul. Ratajczaka do ul. Ogrodowej. Ruch tramwajowy na ul. Św. Marcin cały czas zostanie zachowany dzięki wcześniejszej przebudowie skrzyżowania z ul. Ratajczaka.

Powstająca trasa tramwajowa skróci dojazd z Wildy i Dębca do centrum, będzie również dodatkową osią komunikacyjną w relacji południe-północ Poznania. Nowe przystanki powstaną przy Starym Browarze i na ul. Wierzbicice (na wyso-

kości stacji benzynowej). Wykonawca zajmie się też przebudową jezdni, drogami rowerowymi, chodnikami, infrastrukturą podziemną, oświetleniem i wprowadzeniem nowej zieleni. W zakres prac wchodzi również oznaczenia dla osób z niepełnosprawnościami, a także mała architektura: ławki, kosze na śmieci, stojaki rowerowe.

Inwestycja umożliwi miastu wykorzystanie dofinansowania unijnego w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027.

Wsparli kilka tysięcy osób. Wśród podarunków pomoc psychologiczna i środki transportu

13 i 14 grudnia odbył się Weekend Cudów, czyli finał Szlachetnej Paczki. To zwieńczenie pracy kilkuset wolontariuszy w całym kraju, na które każdego roku czekają najbardziej potrzebujące rodziny. W Wielkopolsce nie obyło się bez wzruszeń i bez zaskakujących prezentów.

Na początek garść statystyk. W Wielkopolsce udało się pomóc 1659 rodzinom – to łącznie 4421 osób. W pomocy zaangażowanych było 704 wolontariuszy. Największy magazyn w Poznaniu znajdował się na Wildzie. Tylko tam udało się wesprzeć aż 112 rodzin. – Szlachetna Paczka jak co roku zaniósła pomoc tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Na akcję spadło jednak sporo hejtu. Ludzie kojarzą Paczkę jako jednorazową akcję, dzięki której ktoś będzie miał piękne święta. Przygotuje sobie wieczrę wigilijną, na którą nie byłoby go stać. Tymczasem idea jest zupełnie inna. Nieśmiemy pomoc, która umożliwi rodzinom odbicie się od dna, zmianę dotychczasowego życia. Owszem, wśród prezentów znajdują się środki czystości czy żywność, ale najważniejsze są te prezenty, które potrafią „zmienić coś więcej” – wskazuje Agnieszka Jabłońska-Buchla, managerka operacyjna, koordynatorka Szlachetnej Paczki w Poznaniu.

Bywa wzruszająco, ale i momentami trudno

Wśród wymienianych przez koordynatorkę najciekawszych prezentów wręczonych potrzebującym znalazł się m.in. remont łazienki w mieszkaniu seniorki. Trudno oszacować wartość takiej paczki, ponieważ policzyć trzeba tu nie tylko materiały, ale i czas poświęcony na prace remontowe. Można jednak



Ręk do pomocy jak zwykle nie brakowało

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

zakładać, że przebiegnie on sprawnie, ponieważ w tym przypadku darczyńcą jest firma budowlana, której pracownicy postanowili wykorzystać swoje umiejętności i odnowić pomieszczenie. Wśród

prezentów dla seniorów pojawiały się też balkoniki ułatwiające poruszanie się czy sprzęt rehabilitacyjny.

W jednym z poznańskich magazynów doszło też do wzruszającej sytu-

acji: – Wśród naszych potrzebujących mieliśmy rodzinę pogorzalców. Potrzebowali nowych mebli i darczyńca wywiązał się z tego zobowiązania, poza meblami kuchennymi. Gdy wyposażenie mieszkania czekało w magazynie na zawieszenie go do rodziny, inny darczyńca, który przywiózł paczki, zauważył je i podpytał, co to za meble. Gdy usłyszał, że jedyne, czego zabrakło, to zabudowa kuchenna, podjął decyzję, że kupi ją dla tej rodziny – opowiada Agnieszka Jabłońska-Buchla.

Bywają też i sytuacje trudne. Potrzebujący to często osoby starsze, schorowane. Zdarza się, że od rozmowy z wolontariuszami do chwili otrzymania paczki mija kilka tygodni, stan zdrowia się pogarsza i potrzebujący nie doczeka Weekendu Cudów. Tak zdarzyło się i w tym roku. Zgodnie z zasadami Szlachetnej Paczki o tym, co ma się zadziać z przygotowaną paczką decyduje wówczas darczyńca. Najczęściej więc te produkty, które mogą być przekazane dalej, jak np. środki czystości czy żywność, są rozdysponowywane do innych potrzebujących.

Zmiana zaczyna się od prostych gestów

Aby zmienić czyjąś codzienność, trzeba czasem spojrzeć szerzej niż na doraźne potrzeby. Dlatego wśród podarunków znalazł się np. voucher na pomoc psychologiczną dla młodej osoby. Był też bon na kurs prawa jazdy. – Jedna rodzina otrzymała rowery. Mieszka z dala od większego ośrodka miejskiego i aby nie doświadczać wykluczenia komunikacyjnego, móc pojechać chociażby na zakupy, pomocny okazał się rower – wyjaśnia Agnieszka Jabłońska-Buchla.

Tegoroczna edycja pokazała, że – jak co roku – Polacy mają wielkie serca, a pomaganie ma w nich szczególne miejsce.

Marta Maj ■

Jak będzie wyglądał przyjazd Paderewskiego?

26 grudnia jak co roku na Dworcu Letnim w Poznaniu powitamy postać Ignacego Jana Paderewskiego, którego przyjazd będzie wspomnieniem rozpoczęcia Powstania Wielkopolskiego. Jak przebiegną obchody tej rocznicy? Znamy szczegóły.

26 grudnia 1918 r. na Dworcu Letnim w Poznaniu zatrzymał się pociąg. Wysiadł z niego maestro Ignacy Jan Paderewski. Przedostał się do Bazaru, a tam, z balkonu, wygłosił przemówienie, które stało się iskrą zapalną dla rozpoczęcia powstania. Tradycja przyjazdu Ignacego Paderewskiego do Poznania kultywowana w postaci inscenizacji ma już 31 lat. Zapoczątkował ją wolontariusz Ryszard Łuczak. – Z jego inicjatywy nieprofesjonalny aktor przyjeżdżał do Poznania odgrywając rolę Ignacego Paderewskiego, następnie odbywał się koncert chóru z pieśniami patriotycznymi. Z roku na rok wydarzenie zaczęło zyskiwać na oprawie, z biegiem lat w rolę Paderewskiego zaczął wcielać się zawodowy aktor, Andrzej Lajborek, a coraz więcej osób usłyszało

o historii powstania – wskazał Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak.

26 grudnia o 15:30 do Poznania wjedzie parowóz aż z Wolsztyna. Jeszcze 30 lat temu nie było problemu ze znalezieniem parowozu, dziś trzeba ściągać go aż z krańca województwa. Oprócz lokomotywy retro będą też wagony. Wydarzenie odbędzie się we współpracy z Kolejami Wielkopolskimi i Parowozownią Wolsztyn. – W tym roku podnosimy poprzeczkę. Pieśni powstańcze i kolędy będą wyświetlane na telebimie. Inszenizacja wjazdu Paderewskiego do Poznania będzie rozbudowana, zobaczymy więcej niż straż ludową wokół wagonu. O pochodnie oświetlające Paderewskiego zadbają harcerze. Co roku staramy się dołożyć jakiś element obchodów i udaje nam się to – mówi Przemysław Terlecki, dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości. – Uznaliśmy, że wydarzenie to warto pokazywać nie tylko w samym Poznaniu, ale też i poza nim. W ubiegłych latach byliśmy już w Swarzędzu i w Palędzie. W tym roku znów odwiedzimy wła-

śnie Palędzie. O 17:18 pociąg pojawi się na tamtejszym dworcu. Tam stać będzie do 18:11, po czym wróci do Poznania – informuje Marek Jankowski, prezes zarządu spółki Koleje Wielkopolskie.

Obchodom towarzyszyć będzie wyjątkowy projekt „Niezwycajnie”, który zwraca uwagę na pięciu bohaterów powstania – Aleksandrę Bukowiecką,

Franciszką Jacha, Józefa Owczarskiego, Edmunda Szyca i Sama Sandiego. Na platformie Spotify pojawiają się podcasty przybliżające postaci Niezwycajnych. Projekt tworzy Fundacja Barak Kultury na zlecenie samorządu województwa wielkopolskiego.

Marta Maj ■



Jak co roku powitamy go na dworcu

FOT. WPOZNANIU.PL

Kryminalny Poznań

OPRACOWAŁ H.S.

Na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego znaleziono dryfujące w wodzie ciało. Pracownicy, którzy w czwartkowe południe zajmowali się odpompowywaniem wody z piwnic, zauważyli, że coś unosi się na jej powierzchni. Okazało się, że były to ludzkie zwłoki, które mogły pływać w wodzie nawet przez kilka lat. Znajdowały się w tak głębokim stanie rozkładu, że nie udało się określić, jakiej płci był zmarły człowiek. Aby to zrobić, policja przeprowadza specjalistyczne badania.

Policjanci ze Stęszewa otrzymali informację, że w ich okolicy może przebywać mężczyzna ścigany przez ukraiński wymiar sprawiedliwości. Podejrzanego Ukrainiec miał dopuścić się trzech włamań na terenie swojego kraju. 10 grudnia został namierzony. Po zatrzymaniu 31-latek trafił przed sąd. Mężczyzna będzie przebywać w areszcie do czasu przekazania go Ukrainie.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

REKLAMA

SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapaśników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydki zapach potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starcza aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.



Porody do wody już nie tylko na Polnej

Trzeciego grudnia o wprowadzeniu możliwości urodzenia dziecka do wody poinformował Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny przy ul. Polnej. Okazuje się, że zaraz za nim taką samą nowinę ogłosiła porodówka przy ul. Lutyckiej.

Porody do wody to jedna z wielu zmian, które czekają pacjentki chcące rodzić na Lutyckiej. Tamtejsza porodówka przechodzi właśnie remont. W szpitalu powstaje specjalna sala z wanną porodową, z której korzystać będzie można zarówno w pierwszej, jak i w drugiej fazie porodu. Do tej pory wanną dysponował jedynie szpital Raszei, jednak tam rodząca mogła korzystać z niej tylko w pierwszej fazie – druga i tak musiała odbywać się poza wodą.

Na Lutyckiej więcej zmian

Na facebookowym profilu szpitala położne poinformowały, że oprócz porodów

do wody wyremontowany oddział będzie także oferował trzy pokoje rodzinne, w których będzie mogła przebywać mama z dzieckiem i osobą towarzyszącą. Nie tylko w dzień, ale także w nocy.

Poza tym szpital wprowadzi porody ambulatoryjne – matka i dziecko będą mogli opuścić szpital już po 12 godzinach od porodu, jeśli u obojga nie wystąpią komplikacje zdrowotne.

Kolejna zmiana to ścieżka dojścia na porodówkę. Planowane jest utworzenie osobnego wejścia, którym rodząca będzie mogła udać się bezpośrednio do ambulatorium położniczego. Pojawia się też osobne miejsca parkingowe dedykowane rodzącym – oznaczone na różowo.

Czy nie będzie jak ze znieczuleniem zewnątrzoponowym?

Choć plany brzmią wyjątkowo optymistycznie, ogłoszone zmiany nasuwają na myśl pytania, czy z porodami

do wody nie będzie jak ze znieczuleniem zewnątrzoponowym, które – choć dostępne – nie zawsze można otrzymać? Zapytaliśmy o to rzeczniczkę Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Lutyckiej, Magdalenę Ilmer. – W przypadku porodów do wody sytuacja wygląda inaczej. Przede wszystkim przeszkolone w tym zakresie zostaną wszystkie położne, więc kwestie dostępności personelu nie będą przeszkodą. W przypadku znieczulenia potrzeba obecności położnej anestezjologicznej, a całą procedurę rozpoczyna lekarz anestezjolog. Ponieważ w Wielkopolsce brakuje anestezjologów, ich obecność na porodówce jest czasami niemożliwa. Porody do wody wymagają jedynie dostępności wanny i przeszkolenia personelu. Obie te rzeczy na Lutyckiej zapewnimy – wyjaśnia Magdalena Ilmer.

Więcej na temat zmian na porodówce na Lutyckiej dowiemy się z początkiem stycznia.

Marta Maj ■



Na to poznaniarki czekały wiele lat

FOT. WPOZNANIU.PL

Nowoczesne oddziały i nowe poradnie. Szpital rośnie w oczach

Nieco ponad pół roku dzieli poznaniaków od pełnego dostępu do nowego Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego. Budowa zmierza do końca. Jeszcze tylko przeprowadzka i nowe oddziały zostaną oddane do dyspozycji. A to ma się stać na przełomie sierpnia i września.

Nowy szpital powstaje na Grunwaldzie, tuż przy szpitalu przy ul. Przybyszewskiego. Budowa odbywała się etapami. Pacjenci mogą korzystać z pierwszej części, w której działa między innymi szpitalny oddział ratunkowy. Nowe budynki, które dokładnie widać od strony ul. Grunwaldzkiej, połączone są łącznikami. Ma to zapewnić szybszy i bardziej efektywny transport pacjentów oraz personelu między oddziałami.

Zgodnie z planem na przełomie 2026 i 2027 roku do nowej placówki zostaną przeniesione oddziały z ulicy Długiej i częściowo z Przybyszewskiego. Na tym jednak nie koniec. Dodatkowo w tym miejscu ma powstać budynek, w któ-

rym znajdą się wszystkie przyszpitalne poradnie.

– Ten plan jest na etapie przygotowania przetargowego – powiedział Stanisław Szczepaniak, z-ca dyrektora ds. ekonomicznych Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego w Poznaniu.

Budowa Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego rozpoczęła się w lipcu 2021 roku. To jedna z najwięk-

szych inwestycji medycznych w regionie. Ma być to miejsce nowoczesne, w którym pacjenci będą leczeni kompleksowo. Docelowo szpital ma się składać z pięciu modułów z około 500 łózkami dla pacjentów. Oprócz tego kształcić się w nim będą przyszli lekarze i specjaliści medyczni.

Aleksandra Wróblewska ■



Za kilka miesięcy z CZSK skorzystają pacjenci

FOT. CENTRALNY ZINTEGROWANY SZPITAL KLINICZNY

Najpiękniejsze dekoracje świąteczne wybrane

Rozstrzygnięto konkurs na bożonarodzeniowe dekoracje. Doceniono najpiękniejsze i najbardziej kreatywne ozdoby fasad i witryn w lokalach. Nagrody przyznano w niedzielę na Starym Rynku. W tym roku wręczono też nagrodę specjalną.

Tegoroczne jury miało nie lada wyzwanie. Pod uwagę było branych kilka elementów. Ogólna estetyka dekoracji i świąteczny

klimat. Ważna była kreatywność, oryginalność i wkład pracy. Prócz tego wpływ ozdób na przestrzeń miejską i to, czy dekoracja jest zgodna z uchwałą krajobrazową. – Jako jury zmierzaliśmy się z bardzo trudnym wyborem. Nadesłane zdjęcia zachwyciły wysokim poziomem estetyki i ciepłym, świątecznym klimatem. Niektórzy zachwycili prostotą, a inni wręcz przeciwnie – bogactwem i różnorodnością ornamentów – mówi Marta

Raszeja, kierownik Oddziału Promocji Gabinetu Prezydenta Urzędu Miasta Poznania.

Nagrody przyznano w kilku kategoriach. Pierwszą była „najpiękniejsza witryna lub wystawa świąteczna”. Nagrodę główną otrzymał SisArt – sklep działający przy ul. Święty Marcin 26. Można tam znaleźć m.in. unikatową ceramikę, delikatną biżuterię, pachnące świece sojowe, galanterię, dekoracje czy szyte i szydełkowane zabawki. – Nasza tegoroczna witryna świąteczna to mała opowieść o rodzinie, tradycji i radości tworzenia. Jak co roku przygotowałyśmy ją samodzielnie, zamieniając kilka wieczorów w chwilę pełne śmiechu, zapachu igliwia i kreatywnego chaosu. To coroczny rytuał, który przypomina nam, że magia świąt zaczyna się właśnie wtedy, gdy robimy coś razem – podkreślają autorki kompozycji.

Druga kategoria to „najpiękniejsza fasada świąteczna”. Jury przyznało nagrodę kamienicy przy ul. Libelta 27. – Libelta 27 stroi się na święta z rozmachem, który trudno przeoczyć. Od 2020 roku budynek otulają ogromne kokardy, sprawiając,

że całość wygląda jak wielki, świąteczny prezent. W oknach migoczą światła, a każda dekoracja została dobrana tak, by podkreślić magię zimowego czasu – zaznaczają właściciele willi.

W tym roku przyznano nagrodę specjalną za kreatywność i oryginalność. Jurorzy docenili piękną fasadę restauracji Miskuzi przy ul. Ratajczaka 34 – dekoracje autorstwa Magdaleny Karwackiej, Magdaleny Kabzińskiej i Adriana Ambrożaka. – Nasz projekt to kompleksowa, ręcznie wykonana aranżacja, która przynosi naszym gościom w magiczny, cukierkowy świat świąt Bożego Narodzenia. Postawiliśmy na spójny, intensywnie słodki motyw oparty na ręcznie robionych dekoracjach w rozmiarze XXL. Proces realizacji tego projektu był niezwykle intensywny i wymagał ogromnego zaangażowania całego zespołu – tłumaczy twórcy.

Wszyscy laureaci otrzymali nagrody – statuetki i dyplomy. Zwycięskie dekoracje będą promowane m.in. na stronach i w mediach społecznościowych Miasta Poznania.

Aleksandra Wróblewska ■



Konkurs na najpiękniejsze dekoracje bożonarodzeniowe

FOT. POZNAN.PL

Przyjmą niepotrzebne rzeczy. Na Ratajach powstała Podzielnia

Na poznańskich Ratajach pojawiła się Podzielnia. Mieszkańcy mogą tam przynosić m.in. książki czy drobne zabawki. Z wyglądu przypomina ratajskie blokowisko. Oznaczono ją napisem nawiązującym do neonów.

Każdy pomysł bierze się z potrzeby. I tak było w tym przypadku. Pomysłodawcą ratajskiej Podzielni był radny osiedlowy Artur Gumny. – Dobre pomysły najpierw rodzą się w głowie. Kto mnie zna, ten wie,

że lubię pomagać innym, lubię dzielić się i czynić ogólne dobro. Bardzo się cieszę, że pierwsza Podzielnia na Ratajach stała się faktem. Jej realizacja siedziała w mojej głowie już od dawna – podkreśla radny Artur Gumny.

Inspiracją do stworzenia Podzielni na Ratajach były obecne już w Poznaniu biblioboxy i Giftbox na os. Bolesława Chrobrego. W ostatnich latach bardzo powszechne jest wymienianie rzeczy, z których już nie korzystamy, ale są w dobrym

stanie i nadają się do użytku.

– Jeszcze nie mamy regulaminu, ale głównym założeniem jest, aby podzielnia służyła do wymiany książek, czasopism i drobnych rzeczy nadal nadających się do wykorzystania, jak np. zabawki lub gry planszowe. Na pewno nie chcemy, aby tam były umieszczane ubrania czy jedzenie – dodaje radny.

Projekt całkowicie sfinansowano ze środków Rady Osiedla Rataje. – Za proponowałem, aby takie zadanie zna-

lazło się w budżecie i udało się do tego przekonać. Projekt Podzielni został przedstawiony przez autora na naszej Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Osiedla. Został pozytywnie zaopiniowany.

Ratajska Podzielnia z wyglądu przypomina miejscowe blokowiska. Na konstrukcji znajduje się napis, który nawiązuje do słynnych neonów Ratajskich z nazwami osiedli.

Aleksandra Wróblewska ■

REKLAMA

Wesołych Świąt i pomyślnego Nowego Roku!

Niech ten czas wypełni radość, spokój i poczucie, że dom to najlepsze miejsce na świecie.

MPGM Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej sp. z o.o.

www.mpgm.poznan.pl

Temat numeru

Marek Jerzak

Pokochaliśmy latanie, więc będz Tylu pasażerów nie było tu nigdy

Wystrzałami konfetti w hali odlotów poznańskiego portu lotniczego uczczono w piątek, 12 grudnia, czteromilionowego pasażera. Pierwszy raz w historii Ławica obsługiwała tylu podróżnych, a to jeszcze nie koniec roku. Władze portu zapowiadają też spore inwestycje.

Pani Dorota z Wrocławia była wyraźnie zaskoczona i przez chwilę nie wiedziała, co się dzieje. Gdy zbliżała się do bramek prowadzących do kontroli bezpieczeństwa, zaczęło wybuchać konfetti, a w powietrze poszybowwały banknoty. Niestety tylko falsyfikaty.

– Gratuluję. Bardzo się cieszymy, że jest pani czteromilionowym pasażerem. To jest ogromny zaszczyt, że jest Pani z nami – tak przywitał wyraźnie oszołomioną pasażerkę Błażej Patryn reprezentujący Port Lotniczy Poznań-Ławica.

Pracownicy lotniska, mając dane z systemów komputerowych, oszacowali, że prawdopodobnie 4-milionowym pasażerem będzie ktoś odlatujący do Dubaju. Ostatnich pasażerów zbliżających się do okrągłej i rekordowej wartości liczono „ręcznie”. Wytypowana pasażerka nie wiedziała jednak, że tego dnia na Ławicy przekroczona ma być magiczna liczba pasażerów.

– Jestem totalnie zaskoczona. Pięć minut wcześniej koleżanka do mnie mówi: „Może nam się uda i dostaniemy samochód” Ja mówię: „No żartujesz” – opowiada pani Dorota. Samochodu nie dostała, ale w jej ręce trafiła elegancka walizka i wiele innych upominków oraz mały torcik.

– Ale co ja teraz zrobię z tą nową walizką? Swoją już mam, a z drugą na przykład mnie nie wpuszczą – zaczęła się martwić pani Dorota. Władze lotniska obiecały jednak, że jako szczęśliwa pasażerka będzie mogła wejść na pokład z nadbagażem.



Pani Dorota z Wrocławia okazała się 4-milionowym pasażerem

FOT. WPOZNANIU.PL

Wybrała Poznań, bo Wrocław nie ma połączenia z Dubajem

– Super, to znaczy, że będę mogła na urlopie zrobić większe zakupy – ucieszyła się wrocławianka. Jak przyznała, z Poznania wylatuje już trzeci raz. Tym razem wybrała Poznań, bo wrocławskie lotnisko nie oferuje bezpośredniego połączenia z Dubajem. Do końca roku Ławica swój wynik pod względem liczby obsługiwanych pasażerów zapewne jeszcze poprawi.

– Ruch przedświąteczny zawsze jest dość duży – mówi Agnieszka Szymankiewicz, wiceprezes zarządu Portu Lotniczego Poznań-Ławica.

– Czy w przyszłym roku pęknie pięć milionów? – dopytywali dziennikarze.

– Nie obiecuję. Będziemy się starać oczywiście. Na ten wynik bardzo ciężko zapracowali wszyscy pracownicy. Staraliśmy się, żeby pasażerowie byli jak najbardziej zadowoleni – odpowiedziała dyplomatycznie prezes Szymankiewicz.

Jak zdradził jednak rzecznik portu, przyszły rok z pewnością przyniesie jeszcze większą liczbę pasażerów. Wzrosty

szacuje się na 6-7 procent względem roku bieżącego. Jak zaznaczył Marcin Wesołek, w tym roku Ławica obsługiwała niemal dwukrotnie więcej pasażerów niż w ostatnim przedpandemijnym roku. Oznacza to bardzo dobre odbicie po zapaści, która dotknęła branżę na całym świecie.

Lotnisko będzie się rozbudowywać

Dla władz portu to dobra wiadomość, ale oznacza też więcej pracy. Pasażerów w szczycie sezonu, czyli w lipcu i sierpniu, coraz trudniej pomieścić. Najgorzej jest w strefie check-in, czyli tam, gdzie nadajemy bagaże przed odlotem. Minionego lata ustawiające się tu kolejki z trudem mieściły się w hali.

– W ciągu dnia zdarza się, że odlatuje dwadzieścia, czasem nawet blisko trzydzieści samolotów charterowych i po prostu robi się już trochę zbyt ciasno. Brakuje komfortowych miejsc przejścia między poszczególnymi częściami lotniska i stąd decyzja o rozbudowie – wskazuje Marcin Wesołek, rzecznik prasowy poznańskiego lotniska.

Strefa check-in powiększy się dwukrotnie. Oznacza to, że elewacja środkowej części terminala zostanie przesunięta o kilkanaście metrów w kierunku ul. Bukowskiej. Być może pojawią się tu też nowoczesne stanowiska do samodzielnej odprawy. To jednak nie wszystko. – Po ogłoszonym przetargu na projekty hali check-in ogłosimy następny. Tym razem będziemy chcieli rozbudować halę przylotów – mówi Marcin Wesołek. Chodzi zwłaszcza o tzw. strefę non Schengen. Trafiający do niej pasażerowie muszą zostać poddani czasochłonnej kontroli paszportowej. Gdy spoza obszaru Schengen przyleci o tej samej porze kilka samolotów, zaczyna robić się tu tłoczno. Stąd konieczność szybkiej rozbudowy hali przylotów. – Musimy jeszcze wziąć pod uwagę, że do przyjmowanych lotów spoza Schengen niebawem mogą dołączyć samoloty przylatujące do nas z Ukrainy. Przewoźnicy zapowiadają uruchomienie połączeń z tym krajem zaraz po zakończeniu działań wojennych. Nietrudno domyślić się, że na tych trasach będzie spore obłożenie – argumentuje sens rozbudowy hali przylotów rzecznik lotniska.

Duża inwestycja jeszcze przed nami

– To, co przygotowujemy teraz ma się jednak nijak do przyszłych planów przebudowy terminala. Planowane na przyszły rok prace mają zapewnić pasażerom poprawę komfortu na teraz. Większe prace planowane są na lata 2027-2029 – informuje Marcin Wesołek i wspomina także o konieczności rozbudowy płyty postojowej dla samolotów.

Ławica planuje poważne inwestycje. W zależności od tego, która koncepcja zyska większe poparcie, terminal znacznie rozbuduje się w kierunku zachodnim lub zostanie podwyższony. O tym władze portu poinformować mają oficjalnie prawdopodobnie już w przyszłym roku. Prawdziwy sens rozbudowa będzie jednak miała wtedy, gdy złagodzone zostaną zakazy dotyczące nocnych lotów. W tej chwili port może zrealizować w godzinach nocnych dwanaście operacji lotniczych, a więc np. przyjąć sześć lądowań



Tak będzie wyglądać hala check-in

FOT. PORT LOTNICZY POZNAŃ-ŁAWICA

ie rozbudowa.

i zezwolić na tyle samo startów. Władze portu nie chcą, by samoloty latały przez całą noc, ale żeby było to możliwe nieco dłużej niż obecnie.

– Nam zależy na tym, żebyśmy mieli większą swobodę planowania operacji lotniczych, zwłaszcza w tych godzinach między 22:00 a powiedzmy 0:30. Tak, żeby samoloty bazujące w Poznaniu mogły tutaj spokojnie wracać i następnego

dnia od godziny 5:30 czy 6:00 rozpocząć operowanie – wyjaśnia rzecznik portu.

Zdaniem władz portu warto zwrócić uwagę na głośność poszczególnych modeli samolotów, a nie na ich liczbę. Nowoczesne maszyny są znacznie cichsze, a przestarzałe przepisy zdają się tego nie dostrzegać.

– Ministerstwo Infrastruktury działa w tym zakresie. Oczywiście robimy

wszystko, bo wiadomo, że jest to dla nas duże ograniczenie. Natomiast czekamy cierpliwie i mamy nadzieję, że normy hałasu będą złagodzone – mówi Agnieszka Szymankiewicz, wiceprezes zarządu Portu Lotniczego Poznań-Ławica i akcentuje to, co udało się niedawno już zrobić.

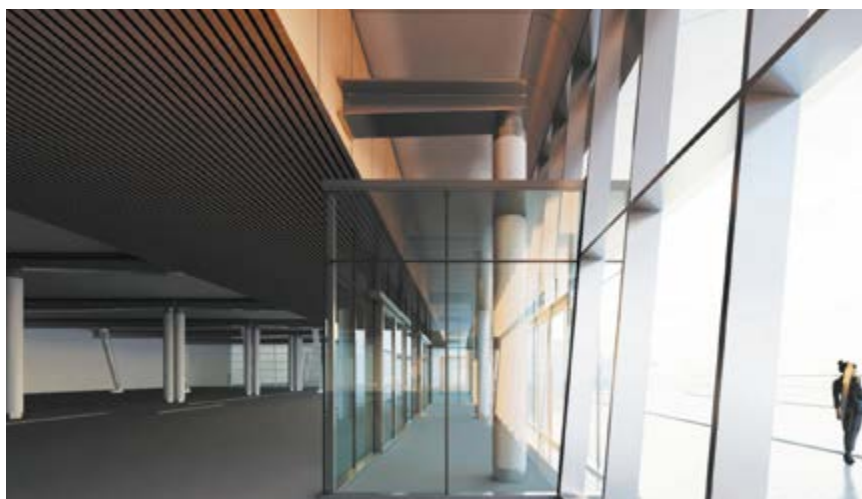
Nowa linia i nowe połączenia

– Mamy nową strefę kontroli bezpieczeństwa. Mamy nową strefę komercyjną, a teraz przystępujemy do projektu remontu toalet i myślę, że to zakończy pierwszy etap tego minimum na wysokim poziomie – podsumowała wiceprezes Agnieszka Szymankiewicz.

Przez cały czas władze portu czynią starania o kolejne nowe połączenia. Wraz z letnim rozkładem lotów na płycie lotniska pojawią się samoloty z charakterystycznym czerwonym malowaniem. To Swiss, który zabierać będzie pasażerów do szwajcarskiego Zurychu. Na nowej trasie do Bazylei latać będzie też Ryanair. Niestety zdarzają się też mniej radosne decyzje samych przewoźników. W tym samym czasie oblegane połączenie Poznania z Monachium kasuje

Lufthansa. Poznaniacy wykorzystywali często to niemieckie lotnisko jako port przesiadkowy w lotach np. za ocean. Teraz przesiadać będą mogli się nadal we Frankfurcie. Lufthansa chcąc zrekomensować ścięte połączenie do Monachium ma zwiększyć podaż miejsc na trasie właśnie do Frankfurtu, który jest wygodnym portem przesiadkowym. – W zamian Lufthansa zapowiedziała, że na rejsach do Frankfurtu, czyli do drugiego swojego dużego hubu, będzie podstawiała większe samoloty, czyli co najmniej Airbusa A319 i być może Airbusa A320 – mówi Wesolek i zdradza, że władze portu starają się zrekomensować wykreślone z rozkładu Monachium w jeszcze inny sposób.

– Bardzo się cieszymy, że rozwija się u nas linia KLM, która łączy Poznań z Amsterdamem. To są w tej chwili dwie rotacje dziennie. Być może będzie trzecia. Jeśli ona się pojawi, będziemy się bardzo z tego cieszyć – wyjaśnia rzecznik portu. Amsterdam to bowiem również jedno z największych europejskich lotnisk przesiadkowych.



Będzie więcej miejsca

FOT. PORT LOTNICZY POZNAŃ-ŁAWICA

REKLAMA

Seniorzy w akcji!

*posir

Zajęcia dla seniorów i seniorów z wnukami

Zapisy już od 8 stycznia

POZnań*
61 646 33 44 kontakt

więcej informacji:
www.posir.poznan.pl



Udział za

1

złotówkę!

Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ H.S.

Na fasadzie Zespołu Szkół Odzieżowych w Poznaniu powstał antywojenny mural. Zamiast farb użyto tkanin. Tegorocznym hasłem wybranym przez młodzież jest „Czyń miłość, a nie wojnę”. Uczniowie przez kilka tygodni rysowali, wycinali i zszywali materiały potrzebne do wykonania muralu. To antywojenny sprzeciw wobec agresji, która dzieje się na świecie. Autorką zwycięskiego projektu jest Kateryna, uczennica klasy pierwszej.

W Poznaniu rozpoczęła się akcja „Przypnij kokardę”. To coroczne wydanie, w ramach którego pracownicy Aquanetu dekorują w biało-czerwone ubrania hydranty. Po to, by uczcić pamięć o Powstaniu Wielkopolskim. W tym roku ubrane zostaną też figury koziołków. Stroje dla nich uszyły seniorki z Dziennego Domu Pomocy „Klubu Słoneczna Przystań”, a w akcję ubierania hydrantów włączą się uczniowie jednej ze szkół na Łazarzu.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Czy poznańskie uczelnie przyciągają studentów?



„Nie widzimy spadku liczby studentów”

FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opublikowało listę uczelni publicznych, które w ostatnim czasie były najczęściej wybierane przez kandydatów według ogólnej liczby zgłoszeń na studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia.

Z opublikowanych danych wynika, że spośród największych publicznych uczelni Poznań znajduje się bliżej końca niż początku stawki. Na podium znalazła się Warszawa i Kraków. Największa liczba studentów pojawiła się na Uniwersytecie Warszawskim – 48749. Później jest Uniwersytet Jagielloński w Krakowie z liczbą 36808. Dalej Politechnika Warszawska, na którą zdecydowały się 33363 osoby. Przed poznańskimi uczelniami była jeszcze Politechnika Gdańska i Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława

Staszica w Krakowie.

Poznań ma dwie ważne uczelnie

Jeśli chodzi o Poznań, prym wiedzie tu Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Zaraz za nim jest Politechnika Poznańska. Pierwsza z uczelni została wybrana przez 27385 osób, natomiast na drugą zdecydowało się ich 26538.

Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w roku 2023 studiowało 28988 osób, rok później ta liczba nieznacznie zmalała do 28715. Jeśli chodzi o rekrutację w tamtych latach, wzięło w niej udział około 36 tysięcy osób.

– Nie widzimy spadku liczby studentów, biorąc pod uwagę liczbę oferowanych miejsc i liczbę chętnych do studiowania na UAM. Oczywiście co roku przygotowując ofertę dla kandydatów bierzemy pod uwagę także czynniki zewnętrzne – po-

wiedziała prof. Joanna Wójcik, prorektor UAM ds. Studenckich i Kształcenia.

W przypadku Politechniki Poznańskiej rok akademicki 2024/2025 rozpoczęło 3723 studentów, w tym 280 cudzoziemców. Natomiast rok później liczba przyjętych pierwszorzeczniaków wzrosła do 4052. Wśród nich było 293 cudzoziemców.

Podane liczby pokazują, że poznańskie uczelnie każdego roku przyjmują podobną liczbę studentów. Zarówno Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, jak i Politechnika Poznańska są największymi uczelniami w regionie.

Studia a zatrudnienie

Co ciekawe, ukończenie konkretnej uczelni nie zawsze idzie w parze z zatrudnieniem i płynnym wejściem na rynek pracy. Fundacja Edukacyjna „Perspektywy”, która każdego roku przygotowuje ranking polskich uczelni, opracowała też zestawienie przedstawiające aspekt zatrudnienia.

W przypadku Politechniki Poznańskiej każdy absolwent bez problemu znajduje pracę. Rynek jest na nich bardzo otwarty, szczególnie, że najczęściej są to specjaliści nauk ścisłych. Nieco mniej optymistycznie wygląda sytuacja absolwentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Kończąc tę uczelnię, zatrudnienie znajduje nieco ponad 60 procent osób.

W roku akademickim 2025/2026 na polskich uczelniach pojawiło się ponad 450 tysięcy nowych studentów.

Aleksandra Wróblewska ■

REKLAMA

Bilet Metropolitalny najlepszy na częste przejazdy tramwajami i autobusami

Rozlicz podatek PIT na rzecz Poznania lub jednej z 19 gmin tworzących ze stolicą Wielkopolski transport aglomeracyjny i korzystaj z Biletu Metropolitalnego.

Cena takiego biletu na strefę A (Poznań) na 30 dni to 119 zł, czyli koszt nieograniczonej liczby podróży na liniach ZTM w przeliczeniu na 1 dzień wynosi mniej niż 4 złote.

Zarząd Transportu Miejskiego w Poznaniu życzy wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu podróży w 2026 roku. Z Biletem Metropolitalnym.

www.ztm.poznan.pl



KolagenCito

– wspieraj odbudowę organizmu!

KOLAGENCITO

KolagenCito
PASTYLKI KOLAGENOWE MIĘKKIE
z witaminą C

Reutter

KolagenCito

DOSTĘPNY
W APTEKACH
I ZIELARNIACH

Czuj się cały czas młodo z KolagenCito !!!

Niedobór kolagenu może objawiać się na wiele sposobów. Zmarszczki, matowe i wiotkie włosy, łamliwe paznokcie, cellulit, opadające powieki i policzki, dyskomfort łokci, kolan, bioder, karku, szyi, kręgosłupa, tydek, ścięgien, mięśni i więzadeł, a także kontuzje i wolniejsza rekonwalescencja – to tylko niektóre z nich. Brak odpowiedniego poziomu kolagenu może również prowadzić do trudności trawiennych, chronicznego zmęczenia, a nawet problemów z układem krążenia. Odbudowę organizmu warto regularnie wspierać wysokiej jakości dobrodzielnym KolagenCito (ssać dziennie do 3 pastylek).

Unikatowy **KolagenCito** niemieckiej firmy Reutter powstał dzięki bogatemu doświadczeniu jej ekspertów i niepowtarzalnym, wysokiej jakości procesom produkcyjnym. KolagenCito jest produktem opatentowanym i masz pewność, że ten produkt jest oryginalny i pochodzi od doświadczonej firmy Reutter. Marka Reutter jest znana od ponad 100 lat!

Z **KolagenCito** staraj się spowalniać oznaki starzenia i wspierać jednocześnie swoje samopoczucie oraz kondycję.

Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie ok. 44 zł.

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET****Jarmark Świąteczny****19-21.12**

Najbliższy weekend na jarmarku będzie ostatnią okazją, by poczuć jego wyjątkową atmosferę. W piątek o godz. 19:00 scenę przejmie zespół Raptos – czwórka artystów grających rock alternatywny, oparty na mocnych gitarowych brzmieniach, punkowej energii i surowej ekspresji. W sobotę o 17:00 wystąpi zespół Rat Kru, gwarantując solidną dawkę koncertowych emocji. Niedziela będzie idealna dla całych rodzin. Od godz. 13:00 zapraszamy na przedstawienia dla dzieci pt. „Święta od kuchni” oraz „Świąteczne zamieszanie”, wzbogacone elementami akrobatyki. Finałem weekendu będzie koncert świątecznych piosenek Lee Leitgeber i Piotra Pawlickiego od godz. 16:00.

**Świąteczne Warsztaty Rękodzieła****20.12**

Pracownia Krawiecka Nuvola przy ul. 28 Czerwca 1956 r. 131 zaprasza na Warsztaty Rękodzieła w świątecznym klimacie Bożego Narodzenia. W planie robienie koronkowych aniołków, wełnianych Mikołajów czy sprężynkowych choinek macramé. Uczestnicy będą mogli też sprawdzić się przy maszynie do szycia. Chętni wykonają ozdobne koperty na sztuce. Warsztaty dedykowane są osobom powyżej 10 roku życia. Do wyboru są dwie godziny: 10:00 lub 16:30. Każde spotkanie potrwa 2,5 godziny. Warsztaty Rękodzieła to też doskonała okazja do znalezienia pięknych ręcznie robionych prezentów pod choinkę. W pracowni będzie można kupić gotowe, profesjonalnie wykonane dekoracje.

**Koncert wśród tysiąca świec****20.12**

Kino Rialto przy ul. Dąbrowskiego 38 zaprasza na koncert Candle Live Music. To magiczny koncert wśród tysiąca świec z muzyką z filmów o Harrym Potterze. W czasie koncertu uczestnicy usłyszą instrumentalne aranżacje najbardziej znanych i poruszających utworów z kultowej serii. W repertuarze m.in. „Hedwig’s Theme”, który jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych na całym świecie i „Harry’s Wondrous World” – dynamiczna, pełna emocji kompozycja, która oddaje niezwykle klimat przygód młodego czarodzieja i jego przyjaciół. Koncert przeniesie słuchaczy w niezwykle świat magii. Minimalny wiek uczestników to 8 lat. Osoby poniżej 16 roku życia muszą być pod opieką dorosłego.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Druk
**RINGIER AXEL
SPRINGER POLSKA
SP. Z O.O.**
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra
Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Korekta
Marta Maj

Projekt graficzny
Anna Pohorielova
Wiesława Rozynek
Artur Nosowicz

Biurowisko redakcji ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl
Biuro reklamy
reklama@wpoznaniu.pl

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12

DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321

kontakt@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: **kontakt@wpoznaniu.pl**

Śledź nas w mediach społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
wpoznaniu.pl



Poznań sportowo

To będzie pełnoletni poznański półmaraton

Od środy, 10 grudnia, można zapisywać się na 18. Poznań Półmaraton. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie biegu. Impreza odbędzie się w niedzielę, 19 kwietnia 2026 r.

Limit startujących został ustalony na 14 tysięcy biegaczek i biegaczy. – To pozwala ostrożnie myśleć o kolejnym

rekordzie frekwencji. Poznański półmaraton wyróżnia jednak nie tylko jego liczebność, ale również świetna atmosfera, którą tworzą sami uczestnicy i uczestniczki. Bardzo na nich liczymy – mówi Dyrektor Poznań Półmaratonu Łukasz Miadziółko.

Jak co roku obowiązuje reguła: wcześniejsze zgłoszenie to niższy koszt udziału w 18. Poznań Półmaratonie.

Do 31 grudnia 2025 r. pakiet kosztuje 180 zł. W okresie od 1 do 31 stycznia 2026 r. cena wzrośnie do 210 zł, a od 1 lutego do 31 marca 2026 r. wyniesie 250 zł. Od 1 do 16 kwietnia 2026 r. opłata to 270 zł, natomiast w ostatnich dniach – 17 i 18 kwietnia 2026 r. (piątek i sobota przed biegiem) – trzeba przygotować 320 zł. Na niższą o 25 proc. opłatę startową mogą liczyć uczestnicy programu

OK Poznań, czyli osoby rozliczające podatek dochodowy w Poznaniu.

Przy zapisie na bieg można zakupić koszulkę startową. Jej koszt to 70 zł. Projekt oficjalnego T-shirtu biegaczki i biegacza poznają już wkrótce.

Zapisy przyjmowane są do 16 kwietnia 2026 r. za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie internetowej wydarzenia. Zapisać się można również osobiście w siedzibie Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji przy ul. Spychalskiego 34 w Poznaniu. Jeżeli nie zostanie wyczerpany limit zgłoszeń, zapisy będą możliwe także w dniach 17-18 kwietnia, w biurze zawodów, które będzie się mieścić na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Nowością jest zmiana w zasadach przenoszenia numeru startowego na innego zawodnika. W tegorocznej edycji w takiej sytuacji pobierana będzie opłata manipulacyjna w wysokości 50 zł. Koszt ten ponosi osoba, która zakupiła pakiet startowy od Organizatora, w momencie przekazania go innemu uczestnikowi. Należy pamiętać, że opłata manipulacyjna jest bezzwrotna. Istnieje możliwość zakupu vouchera na udział w 18. Poznań Półmaratonie dla bliskiej osoby.



Ruszyły zapisy

FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

Artur Adamczak

REKLAMA





SALE KONFERENCYJNE NA WYNAJEM

WSPÓŁPRACA Z NAMI TO SAME PLUSY!

- + lokalizacja:
ścisłe centrum Poznania
- + dogodny dojazd
- + miejsca parkingowe
- + WiFi internet

- + nowoczesne wyposażenie
techniczne (np. projektor 4K)
- + klimatyzacja
- + przystępna cena
- + smaczny catering

+48 609 676 321

monika.drygas@wtcpoznan.pl